

eKSpresOWy przegląd wydarzeń

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich kończy kolejny rok funkcjonowania – czas pełen nowych pomysłów i działań, ale i kontynuacji ciekawych projektów. Większość z nich można było poznać na łamach „Kroniki Mazowieckiej”. Niech przedświąteczny, grudniowy numer będzie dla nas chwilą oddechu i źródłem zabawy...

Trzy pytania do...

...Pana w czerwonym kubraku z workiem z napisem KSOW

Przez komin? Dlaczego nie drzwiami?

Jestem podobny do aktywistów z lokalnych grup działania czy Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. Nie lubię chodzić na łatwiznę, skróty. Lubię wyzwania i ciągle szukam nowych dróg. Nie boję się niespodzianek, stawiam na kreatywność w tworzeniu nowych przedsięwzięć dla lokalnej społeczności – taką też jest Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich, jej partnerzy i beneficjenci.

Co w tym roku zawiera Pański przepasany worek z prezentami?

Ani ja, ani KSOW nie dajemy upominków. Ważniejsze dla nas jest zapewnienie możliwości dofinansowania ciekawych działań. Pokazujemy dobre praktyki i motywujemy do wykorzystania ich w przyszłości. W tym roku worek z napisem KSOW przyniósł około 1 mln zł na blisko 30 fantastycznych projektów (lub – jak mówią fachowcy – operacji), a do tego doszły moje tzw. projekty własne. Na rok przyszły niosę podobną sumę środków Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, a ile za to się uda w ramach KSOW zrobić, pokaże czas naboru wniosków, a potem okres ich realizacji.

Zadaje Pan tradycyjne pytanie:

„Czy byłeś/byłaś grzeczna/grzeczny?”

Raczej „Czy wiesz, czego chcesz?”, „Czy dobrze przemyślałeś zaproponowane przedsięwzięcie?” i „Dobrze przysłuży się ono rozwojowi obszarów wiejskich w województwie mazowieckim?”. Co prawda, dziś jeszcze nie znam szczegółowych zasad, jakimi KSOW będzie kierował się w roku 2017, ale jednego jestem pewien – będzie to kolejny obfity okres w przekazywaniu informacji, promowaniu produktów tradycyjnych i regionalnych, kultywowaniu tradycji czy wspieraniu odnawialnych źródeł energii. Bo nadal lubię dobrze, smacznie i zdrowo zjeść, wrócić na chwilę do muzyki ludowej, poznać ludzi i zdobywać wiedzę, a przy okazji cieszyć się środowiskiem naturalnym i czerpać z niego, nie czyniąc mu szkody.

studyjny dla Kół Gospodyń Wiejskich z Gminy Krasnosielc” pozwoliła zgłębić wiedzę dotyczącą wiecznie żywej tradycji i kultury góralskiej oraz pozyskiwania środków unijnych dla wspierania dziedzictwa przyrodniczego, kulturowego i ekologicznego.

LGD – Przyjazne Mazowsze, wraz z innymi lokalnymi grupami działania, uczestniczyła w wizycie studyjnej we Francji. Była to okazja, by zaobserwować proces wytwarzania lokalnego produktu – szampana, a tym samym dowiedzieć się, jak tworzyć projekty bazujące na lokalnym dziedzictwie kulturowym i przyrodniczym. Uczestnicy zwrócili uwagę na interesującą ścieżkę turystyczną wykorzystującą dawne fortyfikacje obronne czy muzea tworzone w starych domach lokalnego rzemiosła. Interesujący był przykład nawiązania do przeszłości i utworzenia w budynku byłego więzienia muzeum sztuki witrażu, otwartego na różne formy aktywności społeczności lokalnej, m.in. organizowanie warsztatów dla dzieci czy prezentacje multimedialne. Gospodarze szczególnie zainteresowali się naszym mazowieckim questingiem – projektem zamieszczonym w europejskiej bazie dobrych praktyk¹. Można było również porozmawiać o ewentualnej współpracy w przyszłości. Wstępnie powstał wspólny pomysł opracowania aplikacji na telefon związanej z promowaniem dziedzictwa lokalnego. Oba wydarzenia współfinansowane były ze środków Pomocy Technicznej PROW 2014–2020 w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

ZA NAMI

Panie z kół gospodyń wiejskich z Amelina, Drądzewa, Grabowa, Grądów, Karolewa, Niesułowa, Nowego Sielca i Raków wzięły udział w wyjeździe studyjnym na Podhale. Zdobyły wiedzę o wspieraniu dziedzictwa przyrodniczego, kulturowego i ekologicznego ze środków Unii Europejskiej. Dzięki warsztatom poznały tajniki produkcji serów: bundza, bryndzy i oscypka. Spotkały też, prężnie działające i słynne na całą Polskę, członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Kościelisku oraz dowiedziały się, z jakich źródeł finansowania należy korzystać, by zrealizować swoje pomysły. Operacja „Poznajemy zwyczaje Podhala – wyjazd

¹ Wspominaliśmy o tym szerzej w czerwcowym wydaniu „Kroniki Mazowieckiej” z 2014 r.